

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 3 października 2019r. oddalił odwołania: K. C. (płatnika składek) i M. G. (ubezpieczonej) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 20 marca 2019r. określającej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu stosunku pracy dla ubezpieczonej w okresie zatrudnienia od 1 grudnia 2015r. na poziomie wynagrodzeń minimalnych w miejsce podstawy wymiaru składek w wysokości 6.000 zł ustalonej w umowie o pracę, zawartej między skarżącymi.

Sąd nie znalazł podstaw dla uwzględnienia odwołań skarżących po ustaleniu, że ubezpieczona była związana z płatnikiem składek stosunkiem pracy na podstawie zawartej 1 grudnia 2015r. umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku przedstawiciela handlowego, za wynagrodzeniem miesięcznym 6.000 zł

Ubezpieczona świadczyła pracę do dnia 9 grudnia 2015r., tj. do czasu powstania niezdolności do pracy z powodu choroby, a następnie z powodu stanu ciąży. Ubezpieczona po zakończeniu w październiku 2017r. okresu pobierania świadczeń podjęła pracę u płatnika składek, za wynagrodzeniem w wysokości od 2.100 zł do 2.250 zł.

W okresie świadczenia pracy w grudniu 2015r. ubezpieczona zapoznawała się pod kierownictwem płatnika - jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność w zakresie udzielania pożyczek i handlu odzieżą i surowcami do produkcji wyrobów z plastiku - ze specyfiką pracy na umówionym stanowisku pracy osoby prowadzącej sprzedaż granulatu do produkcji wyrobów z plastiku.

Sąd ustalił, że płatnik składek wykazał stratę w prowadzonej działalności gospodarczej za 2015 rok, co związane było z odmową zwrotu podatku, przez co płatnik nie miał środków na zakup surowców do produkcji plastiku (granulatu).

Sąd stwierdził ponadto, że w okresie zbieżnym z zatrudnieniem ubezpieczonej płatnik zatrudniał M. N., jako przedstawiciela handlowego oraz matkę za wynagrodzeniem minimalnym.

Sąd oceniając powyższe okoliczności w kontekście przepisu art. 78 § 1 k.p. oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego dopuszczającego możliwość oceny ważności wysokości wynagrodzenia, jako elementu stosunku pracy stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w aspekcie przepisów art. 58 § 2 i 3 k.c. stwierdził, że w przypadku ubezpieczonej ingerencja organu rentowego w podstawę wymiaru składki była uzasadniona zasadami współzycia społecznego (art. 58 k.c.).

W apelacjach od wyroku płatnik składek i ubezpieczona wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i decyzji poprzez ustalenie dla ubezpieczonej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w okresie objętym decyzją, wynoszącej 6.000 zł.

Apelujący zarzucili błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że ustalone wynagrodzenie za pracę było niewspółmierne do wynagrodzeń innych pracowników płatnika oraz zmierzało do uzyskania nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych w kontekście poziomu wynagrodzeń uzyskiwanych przez ubezpieczoną w 2015r. u poprzedniego pracodawcy, bezpośrednio przed zatrudnieniem u płatnika składek (które wynosiło ok. 8.300 zł).

W związku z tym, skarżący zarzucili naruszenie art. 78 § 1 k.p., art. 58

§ 2 i 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

W odpowiedzi na apelacje organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji podkreślając, że oceniane łącznie okoliczności związane z wysokością zakwestionowanego wynagrodzenia za pracę (dysproporcja wynagrodzeń u pracodawcy, zbieżność czasowa ze stanem ciąży, obniżka wynagrodzenia po powrocie do pracy po okresie nieświadczenia pracy) wskazują na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelacje, albowiem uznał, że w okolicznościach rozpoznanej sprawy brak było dostatecznych podstaw dla ingerencji w podstawę wymiaru składek w następstwie stwierdzenia nieważności płacowych postanowień umowy o pracę zawartej przez apelujących w dniu 1 grudnia 2015r.

Spór w sprawie sprowadzał się do oceny, czy ustalenie wynagrodzenia w kwocie 6.000 zł za pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku przedstawiciela handlowego w terenie dla pracownika z wieloletnim doświadczeniem w pracy handlowej o wykształceniu wyższym, było niedopuszczalne i niezgodne z prawem.

Ocena ta została dokonana w dwóch aspektach: pod kątem ekwiwalentności wynagrodzenia względem pracy i jego niegodziwości.

Odnośnie ekwiwalentności wynagrodzenia, należy mieć na uwadze, że jej miarą nie jest pełna równowaga ekonomiczna, lecz współmierność świadcząca przy uwzględnieniu, że wynagrodzenie spełnia różne funkcje: motywacyjną, dochodową, rynkową, partycypacyjną i kosztową.

W aspekcie pojęcia godziwości wynagrodzenia, w orzecznictwie sądów wskazuje się, że alimentacyjny charakter świadczeń społecznych i zasada solidaryzmu społecznego wymagają aby płaca stanowiąca podstawę wymiaru składek nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej, zapewniającej godziwe utrzymanie i aby rażąco nie przewyższała wkładu pracy i w konsekwencji

nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Zatem, godziwość wynagrodzenia za pracę, o jakiej mowa w art. 13 k.p., powinna być rozumiana jako wynagrodzenie odpowiednie, właściwe, uczciwe, rzetelnie ustalone (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 2010r., II PK 50/10). Za Sądem Najwyższym należy powtórzyć również, że przepis art. 13 k.p. nie określa górnej wysokości wynagrodzenia pracownika, a przyznanie pracownikowi świadczenia nienależnie wysokiego z reguły nie powinno być przyczyną odmowy jego zasądzenia. Wymaga tego bezpieczeństwo obrotu, zasada związania postanowieniami umów i ochrona pracownika.

Podjęcie zatem działań interwencyjnych i sięgnięcie po narzędzia korekcyjne powinno mieć miejsce w wyjątkowych wypadkach oczywistej, niepodlegającej dyskusji niegodziwości wysokości wynagrodzenia, jawnie sprzecznej z podstawą stosunku pracy (por. wyrok tut. Sądu z 14 listopada 2019r., III AUa 2171/18).

Odnosząc prezentowane zapatrywania do okoliczności sprawy, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się ewidentnego, rażącego naruszenia zasad współżycia społecznego, czy też znamion obejścia prawa przy ukształtowaniu kwestionowanych postanowień płacowych, uzasadniającego zastosowanie sankcji nieważności z art. 58 § 2 i 3 k.c.

w zw. z art. 300 k.p.

W ocenie Sądu, istotny i przekonujący jest argument apelujących, którzy podkreślali ciągłość zatrudnienia ubezpieczonej w kontekście wykonywanej przez M. G. pracy przedstawiciela handlowego bezpośrednio przed nawiązaniem stosunku pracy z płatnikiem, za wynagrodzeniem odpowiadającym poziomowi płacy uzgodnionej z nowym pracodawcą (5.750 zł miesięcznie). Ma to znaczenie także w powiązaniu z chwilą powstania u ubezpieczonej niezdolności do pracy z dniem 9 grudnia 2015r., tj. nie później, niż w ciągu 14 dni od ustania poprzedniego tytułu ubezpieczenia chorobowego w związku ze stosunkiem pracy zakończonym 30 listopada 2015r.

Okoliczność ta, mając na uwadze regulację z art. 7 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, znacząco niweluje zarzut podjęcia świadomego działania, mającego na celu nadużycie

świadczeń z ubezpieczeń społecznych w związku z powstaniem ryzyka ubezpieczeniowego (choroby), które nie było w grudniu 2015r. związane z zaistnieniem stanu ciąży. Stąd zarzut koicydencji czasowej ustalenia warunków zatrudnienia i stanu ciąży, jest nietrafny.

Ponadto, Sąd uwzględnił argumentację skarżących, którzy wskazując na treść zeznań świadka M. N. (drugi przedstawiciel handlowy w firmie, przyjęty wraz z ubezpieczoną) przeczyli wystąpieniu niczym nieusprawiedliwionej dysproporcji wynagrodzeń między obu pracownikami.

W istocie, z zeznań w/w pracownika wynika, że wysokość jego wynagrodzenia wzrosła do 4.000 zł netto natychmiast po okresie próbnym. Za logicznie uzasadnione Sąd uznał wyjaśnienie zróżnicowania wynagrodzeń na stanowiskach przedstawicieli handlowych charakterem pracy obu osób (w biurze i w terenie) oraz praktycznym doświadczeniem w pracy - większym u ubezpieczonej.

Sensowne jest też wyjaśnienie skarżącego płatnika, że zatrudnienie ubezpieczonej było ważne dla rozwoju działalności skupionej na pośrednictwie w handlu granulatem plastycznym kupowanym za granicą, który to handel był z powodzeniem prowadzony przez płatnika do czasu powstania trudności finansowych związanych z decyzjami podatkowymi, które nie były przewidywane w chwili nawiązania stosunku pracy z ubezpieczoną.

Trudności te spowodowały, że płatnik składek mógł zaoferować ubezpieczonej w 2017r. niższe wynagrodzenie po powrocie ze świadczeń macierzyńskich.

Biorąc zatem pod uwagę wskazane okoliczności, Sąd dokonał odmiennej oceny materiału dowodowego, orzekając reformatoryjnie, jak w pkt 1 wyroku, w myśl art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach Sąd orzekł na rzecz wygrywających, zgodnie z regułą z art. 98 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sprawy (31.460 zł) podanej przez organ rentowy, co zgodnie z przepisem § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015. w sprawie opłat za czynności adwokackie uzasadniało zasądzenie kwoty po 2.700 zł na rzecz obu apelujących (75% z kwoty opłaty 3.600 zł).

/-/SSA E.Kocurek-Grabowska /-/SSA M.Żurecki /-/SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia